

Rodziny zastępcze i adopcyjne - relacje, więzi, trudne sytuacje...

Data publikacji: 16.04.2018 17:15

W miniony (14-15.04) weekend w Centrum Szkoleniowo-Wypoczynkowym w Istebnej odbyło się szkolenie dla rodziców zastępczych i adopcyjnych. Organizatorem tego wydarzenia było Stowarzyszenie Tęczowa Przyszań w Cieszynie.

Rodzice i opiekunowie wzięli udział w dwudniowym szkoleniu, podczas którego pracowali nad budowaniem więzi i relacji oraz nad właściwą interpretacją zachowań swoich dzieci. Uczestnicy mogli poznać także konkretne i praktyczne strategie radzenia sobie w trudnych sytuacjach. **Celem szkolenia jest nabycie jeszcze większych umiejętności przez rodziców/opiekunów zastępczych i adopcyjnych, którzy zmagają się z różnymi problemami wychowawczymi. Dzięki takim działaniom, mamy nadzieję, że chociaż w jakiś sposób przyczynimy się, do tego, aby pomóc tym rodzinom, by lepiej radzili sobie w codziennej opiece nad dziećmi** - przyznała w rozmowie z OX.PL Prezes Zarządu Stowarzyszenia Małgorzata Ratajczak.

Szkolenie zostało zrealizowane w ramach projektu Tworzymy Przyszłość Dzieci i Młodzieży w którym Stowarzyszenie bierze udział od lipca 2017 roku. Projekt zakończy się 31 grudnia 2018 roku. **W ramach projektu mogliśmy zaprosić na to szkolenie całe rodziny. Jest zapewniona opieka dla dzieci, a rodzice mogą się skupić na szkoleniu. Jest to również okazja do integracji całych rodzin. Spotkanie cieszy się zainteresowaniem. Mam nadzieję, że przyniesie jakieś konkretne efekty. W szkoleniu bierze udział 80 osób** - podkreślała Małgorzata Ratajczak.

Zajęcia dla rodziców poprowadziła Joanna Luberadzka-Gruca oraz Edyta Wojtasińska. **W budowaniu więzi z dziećmi najpierw trzeba przejść przez proces uświadomienia sobie, co sprawia najwięcej trudności wychowawczych. Najczęściej, największy problem to panowanie nad własnymi emocjami. Cierpliwość, to taka cecha, która jest niezbędnym warunkiem, aby być dobrym rodzicem. Od tego zaczynamy szkolenie - od uświadomienia sobie swoich zasobów, ale też i braków. Po to, żeby później móc dzieci przeprowadzać przez tą skomplikowaną drogę, a celem jest zawsze satysfakcja i radość z rodzicielstwa** - zwracała uwagę Edyta Wojtasińska, trener, a także mama naturalna, zastępcza i adopcyjna.

Wierzymy w to, że za każdym trudnym zachowaniem dziecka, kryje się jakaś potrzeba, której nie potrafi wyrazić inaczej. Uczymy się identyfikować, szukać przyczyn, a potem korygować te zachowania. Ważne są potrzeby dzieci, ale powinniśmy również pamiętać o sobie. Przecież od naszej kondycji, od tego w jakiej jesteśmy formie, zależy też co potrafimy dać dzieciom - mówiła Wojtasińska.

Bycie rodziną zastępczą/adopcyjną to nie tylko walka z trudnościami. Oprócz wielu problemów, nie brakuje również radości bycia rodzicem dzieci, które w życiu wiele przeszły. **To są dzieci z trudnych miejsc - tak, o nich mówimy. Przychodzą z ciężkim bagażem, który musi zostać rozpakowany. To my dorośli za to odpowiadamy. Jednak oprócz tych trudnych rzeczy, dzieje się też każdego dnia mnóstwo bardzo dobrych, które wywołują naszą radość, uśmiech, satysfakcję. Zawsze z podziwem słuchamy uczestników naszych zajęć, kiedy dzielą się tym, co im wychodzi. Widać wtedy, że czują się spełnieni, jako rodzice, że są świadomi ile dobrych rzeczy dzieje się w ich życiu na co dzień. To daje im siłę do pokonywania trudności** - przyznała w rozmowie z OX.PL Wojtasińska.